

Mery Spolsky, Liczydło

tobie dzisiaj dam 24 hasła
na każdą godzinę
głowa będzie się nimi pasła
a ty
myśl /3x
o mnie myśl frywolnie
bo mój ból
przemyślany musi być dobrany

ał, ał, ał
teraz boli mnie ręka
udręka bo męka
mi w palcu trzecim stęka
bo gram gram gram
co godzinę inny akord
kretynie, za kurtyną nic nie zginie

w tej kurtynie suknie swoja widzę czerwoną
bardzo dobrze i ze smakiem podsmażoną
jak mięso z hamburgera, które do mnie się dobiera
hasło numer 1
to ten wieczór z hamburgerem

liczę /3x
godziny sobie liczę
na ciebie już nie liczę
tylko sobie ćwiczę
gdzie ustawie swoje znicze
ja pierniczę, to liczeni wieje kiczem
liczę /3x
godziny sobie liczę
na ciebie już nie liczę
tylko sobie ćwiczę
gdzie ustawie swoje znicze
ja pierd*, to liczeni wieje kiczem